



"Wszystkie te dni, między Niedzielą Wielkanocną i drugą Niedzielą Wielkanocną, in Albis, stanowią w pewnym sensie jeden dzień. Liturgia koncentruje się na jednym Wydarzeniu), na jednej Tajemnicy. „Zmartwychwstał, nie ma Go tu” (por. Mk 16,6) - mówił święty Jan Paweł Wielki 18 kwietnia 1979 r. podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra.

Zmartwychwstanie jest definitywnym świadectwem Życia czyli Miłości. [...] "Ten jeden dzień - kontynuował papież - odpowiada w pewien sposób wszystkim siedmiu dniom, o których mówi Księga Rodzaju, i które były dniami stworzenia (por. Rdz 1-2). Dlatego obchodzimy je wszystkie w tym jednym dniu. Przez te dni w czasie oktawy święcimy tajemnicę nowego stworzenia. Ta tajemnica wyraża się w Osobie Chrystusa Zmartwychwstałego. On sam jest już tą Tajemnicą i stanowi dla nas jej obwieszczenie, wezwanie do niej. Zaczyn. Na mocy tego wezwania i tego zaczynu stajemy się wszyscy w Jezusie Chrystusie „nowym stworzeniem”. „Tak przeto odprawiamy święto nasze nie przy użyciu star ego kwasu (...), lecz — przaśnego chleba czystości i prawdy” (1 Kor 5,8).

Chrystus, po swoim zmartwychwstaniu, wraca na to samo miejsce, z którego wyszedł na Mękę i na Śmierć. Wraca do wiecznika, gdzie znajdowali się Apostołowie. Przyszedł, gdy drzwi były zamknięte, stanął wśród nich i powiedział: „Pokój wam!” I dalej: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam (...) Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,19-23). Jak wiele znaczące są te pierwsze słowa Jezusa wypowiedziane po zmartwychwstaniu! W nich zawiera się orędzie Zmartwychwstałego. Kiedy Jezus mówi: „Weźmijcie Ducha Świętego!”, przychodzi nam na myśl ten sam wiecznik, w którym Jezus wygłosił przemówienie pożegnalne. Wypowiedział wtedy słowa wyrażające tajemnicę Jego Serca: „Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16,7). Powiedział tak, myśląc o Duchu Świętym.

I oto teraz, po dokonaniu swojej ofiary, swojego „odejścia” przez Krzyż, przychodzi na nowo do wiecznika, aby przynieść im Tego, którego obiecał. Ewangelia mówi: „Tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!»” (J 20,22). Wypowiada dojrzałe słowa swojej Paschy. Przynosi im dar Męki i owoc Zmartwychwstania. Tym darem stwarza ich na nowo. Daje im władzę budzenia innych do Życia, również kiedy to życie w nich by umarło: „Którym

odpuście grzechy, są im odpuszczone" (J 20,23).

Od Zmartwychwstania do Zielonych Świąt minie 50 dni. Jednakże już w tym jednym dniu, który Pan uczynił (por. Ps 118[117],24), zawarty jest istotny dar i owoc Zielonych Świąt. Kiedy Chrystus mówi: „Weźmijcie Ducha Świętego!”, ogłasza aż do końca swoją tajemnicę paschalną.

„Jest to rzeczywistość tajemnicza i ukryta, której nikt nie zna, jak tylko ten, kto ją otrzymuje, i nie otrzymuje nikt, jak tylko ten, kto jej pragnie, i nie pragnie nikt, jak tylko ten, kogo w głębi serca rozpali ogień Ducha Świętego, którego Chrystus zesał na ziemię” (Św. Bonawentura, *Itinerarium mentis in Deum*, 7,4: *Opera omnia*, ed. Quaracchi, V, s. 213).

Sobór Watykański II wyjaśnił na nowo tajemnicę paschalną w ziemskim pielgrzymowaniu Ludu Bożego. Wydobył z niej pełen obraz Kościoła, który zawsze zapuszcza swoje korzenie w tę zbawczą tajemnicę i z niej czerpie żywotne soki. „Syn Boży w naturze ludzkiej z Nim zjednoczonej, zwyciężając śmierć przez śmierć i zmartwychwstanie swoje, odkupił człowieka i przemienił w «nowe stworzenie»” (por. Ga 6,15; 2 Kor 5,17). Udzielając bowiem Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje. W ciele tym życie Chrystusowe rozlewa się na wierzących, którzy „przez sakramenty jednoczą się w sposób tajemny i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem” (KK 7). Kościół trwa nieustannie w tajemnicy Syna, która dokonała się przez zstąpienie Ducha, w Zielone Świąta.

Oktawa paschalna jest dniem Kościoła! Przeżywając ten dzień, powinniśmy przyjąć razem z nim słowa, które po raz pierwszy zabrzmiały w wieczerniku, gdzie ukazał się Zmartwychwstały: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Przyjąć Chrystusa Zmartwychwstałego znaczy przyjąć misję, tak jak ją przyjęli ci, którzy w tej chwili byli zgromadzeni w wieczerniku: Apostołowie. Wierzyć w Chrystusa znaczy wziąć udział w samej zbawczej misji, której On dokonał przez tajemnicę paschalną. Wiara jest przekonaniem umysłu i serca. To przekonanie osiąga swoje pełne znaczenie kiedy z niego rodzi się uczestnictwo w tej misji, którą Chrystus otrzymał od Ojca. Wierzyć znaczy przyjąć konsekwentnie tę misję od Chrystusa.

Tomasz był nieobecny, kiedy po raz pierwszy Chrystus Zmartwychwstały przyszedł do wieczernika. Ten Tomasz, który głośno oświadczył swoim braciom: „Jeżeli nie zobaczę (...), nie uwierzę” (J 20,25), przekonał się za następnym przyjściem Chrystusa Zmartwychwstałego. Wtedy, jak wiemy, zniknęły wszystkie jego zastrzeżenia, i wyznał swoją wiarę tymi słowami: „Pan mój i Bóg mój” (J 20,28). Razem z doświadczeniem tajemnicy paschalnej, potwierdził na nowo swój udział w misji Chrystusa. Jak gdyby po ośmiu dniach doszły także do niego te słowa Chrystusa: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja ciebie posyłam” (por. J 20,21). Tomasz stał się dojrzałym świadkiem Chrystusa.

Sobór Watykański II wyklada naukę o misji całego Ludu Bożego, który jest powołany do uczestniczenia w misji samego Chrystusa, (por. KK 10-12). Jest to misja trojaka. Chrystus — Kapłan, Prorok i Król wyraził aż do końca swoją misję w tajemnicy paschalnej, w Zmartwychwstaniu. Każdy z nas w tej wielkiej społeczności Kościoła, Ludu Bożego, uczestniczy w tej misji przez sakrament chrztu. Każdy z nas jest wezwany do wiary w Zmartwychwstanie jak Tomasz. „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż ją do mego boku, i

nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!" (J 20,27). Każdy z nas ma obowiązek określić sens swojego życia przez tę wiarę. To życie ma kształt bardzo różny. My sami mamy nadać mu określony kształt. I właśnie nasza wiara sprawia to, że życie każdego z nas jest w pełnym stopniu przeniknięte przez tę misję, którą Jezus Chrystus, nasz Odkupiciel, otrzymał od Ojca i podzielił z nami. Wiara sprawia to, że pewna część tajemnicy paschalnej wkracza w życie każdego z nas. Pewne jej promieniowanie. Trzeba, byśmy odnaleźli ten promień i żyli nim na co dzień przez cały ten czas na nowo rozpoczętego dnia, który Pan uczynił" - zakończył katechezę papież.

Jan Paweł II, Czas Wielkanocy - dniem Kościoła, 18 IV 1979 r.